



Biuletyn Informacji Publicznej

Instytutu Pamięci Narodowej
Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu

Dane osoby z katalogu osób "rozpracowywanych"

Imiona: Waclaw
Nazwisko: Kamiński
Miejsce urodzenia: Pasłęk
Data urodzenia: 09-02-1950
Imię ojca: Jerzy Antoni
Imię matki: Genowefa
Dodatkowe informacje:

Treść zapisów ewidencyjnych

Opis materiałów

Stan zachowania

Uwagi

Akta prokuratorskie dotyczące postrzelenia nabojem sygnalizacyjnym w głowę Wacława Kamińskiego, do którego doszło 12.10.1982 na terenie Gdańska-Wrzeszcza w trakcie protestu ulicznego mającego miejsce po delegalizacji NSZZ "Solidarność", w wyniku czego Wacław Kamiński zmarł 28.11.1982 w Akademii Medycznej w Gdańsku. 24.10.1983 żona zmarłego złożyła zawiadomienie o przestępstwie i w związku z tym Prokuratura Rejonowa w Gdańsku (4 Ds. 17/84) 05.03.1984 wszczęła śledztwo w sprawie nieumyślnego spowodowania śmierci (art. 152 & 1 kk), a następnie po przeprowadzeniu paru symbolicznych przesłuchań 11.04.1984 owo śledztwo umorzyła "z powodu braku dostatecznych dowodów przestępstwa". 20.12.1989 po przeglądzie akt Prokuratury Rejonowej Prokurator Wojewódzki zauważył szereg błędów. 02.07.1990 na nowo podjęto śledztwo, prowadzone przez Prokuraturę Wojewódzką w Gdańsku (Ds. 20/90). Sprawa była badana przez Sejmową Komisję Nadzwyczajną do Badania Działalności MSW i Ministerstwo Sprawiedliwości objęło ją szczególnym nadzorem. Tym razem śledztwo było zakrojone na szeroką skalę i drobiazgowo. W jego ramach ustalono, że Wacław Kamiński został postrzelony w głowę, gdy szedł ulicą wołając, by do niego nie strzelać, ponieważ wraca z pracy. W pewnym momencie upadł i leżał nieprzytomny, a potem został zabrany przez przygodnego kierowcę. Przesłuchano świadków zdarzenia mieszkających w pobliskich domach, odtworzono przebieg wypadków od momentu przewiezienia ciężko rannego poprzez kościół na ul. Mickiewicza, do Szpitala AMG. Ustalono, jakie oddziały ZOMO i jakimi rodzajami broni się posługiwały, zebrano zeznania od konkretnych milicjantów, zgromadzono instrukcje dotyczące petard i in. środków chemicznych użytych wówczas na ulicach itp. Dokonano ekspertyzy przechowywanych przez jedną z osób poszkodowanych pozostałości po użytych 12.10.1982 środkach bojowych. Odnaleziono i przesłuchano kolegów z pracy, sąsiadów, kierowcę samochodu prywatnego, którym przewieziono rannego Wacława Kamińskiego. Nie udało się tylko odnaleźć chłopca, który trzymał poszkodowanego za rękę, by nie dotykał on rany na głowie w trakcie transportu i który był świadkiem postępowania funkcjonariuszy zatrzymujących samochód do kontroli. Wg zeznania jednego ze świadków chłopiec był wstrząśnięty zachowaniem milicjanta, który zajrzał do samochodu, a "na mieście" uważano że ZOMO obeszło się z ciężko rannym nieładzko. Kierowca widział "tylko" jedno kopnięcie, gdyż odszedł od samochodu w stronę patrolu, by prosić dowódcę o powstrzymanie brutalności podwładnych, co też się udało. Przeprowadzono również śledztwo, czy zgon W. Kamińskiego w AMG nie nastąpił z powodu błędu w sztuce lekarskiej. W tej sprawie także przesłuchano świadków, przejrzano dokumentację, zasięgnięto opinii biegłych spoza AMG w Gdańsku. Stwierdzono, że chorym zajęto się z dużym zaangażowaniem, a jego śmierć nie była wynikiem błędu w sztuce medycznej. 21.11.1991 Prokurator Wojewódzki postanowił umorzyć śledztwo w sprawie postrzelenia Wacława Kamińskiego (art. 157 & 2 k.k.), wobec niewykrycia sprawcy. Stwierdził, że nabój sygnalizacyjny został wystrzelony w stronę Wacława Kamińskiego w sposób przestępczy - niezgodnie z instrukcją, gdyż sprawca celował bezpośrednio w człowieka, a robiąc to wiedział, że może spowodować ciężkie uszkodzenie ciała. Jednak nie udało się zidentyfikować milicjanta, który to konkretnie uczynił. Prokurator umorzył również śledztwo w sprawie przestępstwa naruszenia nietykalności cielesnej (art. 182 & 1) z powodu przedawnienia.

IPN Gd 78/1 t. 1-4.

Sprawozdanie Komisji Nadzwyczajnej do zbadania działalności Ministerstwa Spraw Wewnętrznych z działalności w okresie X kadencji Sejmu (1989-1991) oraz opinie i analizy akt śledztw dotyczące tragicznych i budzących wątpliwości zgonów okresu PRL. W aktach znajduje się notatka prokuratora Józefa Gurgula dokonującego przeglądu akt śledztwa 4 Ds. 17/84 w sprawie tragicznej śmierci Wacława Kamińskiego. Z analizy wynika, że w 1984 roku prokuratura umarzając śledztwo dopuściła się szeregu nieprawidłowości m.in. nieprawidłowej kwalifikacji czynu oraz zaniedbań. Prokurator formułuje szereg wniosków, w tym przede wszystkim zaleca podjęcie śledztwa na nowo z art. 293 & 1 kpk. Mimo że upływ czasu utrudnia śledztwo, prokurator Józef Gurgul uważa, że samo precyzyjne zbadanie okoliczności śmierci Wacława Kamińskiego już stanowiłoby pewną wartość.

IPN Bu 2262/4, IPN Bu 2262/4 t. 1.